

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 listopada 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, w sprawie z powództwa W. Ż. przeciwko M. L. i M. K. o zapłatę 30 447,92 złotych, oddalił powództwo i zasądził od powoda solidarnie na rzecz pozwanych kwotę 2 897,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, sygn. akt XIII GC 984/14.

Podejmując zaskarżone orzeczenie Sąd Rejonowy wskazał, iż M. L. (1) i M. K. są przedsiębiorcami prowadzącymi działalność gospodarczą m.in. w ramach spółki cywilnej o nazwie (...) w W.. Wraz z telewizją (...) byli oni organizatorami imprezy o nazwie (...), która została zaplanowana w dniu 26 listopada 2011 roku w (...) w Ł.. W ramach podejmowanych czynności organizacyjnych wspólnicy (...) podpisali umowy, w szczególności na transmisję telewizyjną tej gali, a ponadto umowy z zawodnikami biorącymi w niej udział, ze sponsorami, z dysponentem obiektu oraz z firmą medyczną i z firmą ochroniarską celem zabezpieczenia imprezy. Jej przygotowanie i realizacja odbywały się po uzyskaniu przez organizatorów stosownego zezwoleń władz miasta oraz po powiadomieniu o tej imprezie służb miejskich. Niektóre czynności przygotowawcze M. L. (1), na podstawie ustnego porozumienia, powierzył R. N., z którym współpracował na podobnych zasadach rok wcześniej przy okazji organizacji poprzedniej tego rodzaju gali, kiedy strony również nie zawarły umowy pisemnej, ale rozliczenie finansowe przebiegło bez komplikacji. Zakres tych czynności oraz sposób ich wykonania był uzgadniany przez R. N. z pracownikami spółki cywilnej lub bezpośrednio z M. L., do którego należały wszystkie kluczowe decyzje zwłaszcza dotyczące finansowania danego przedsięwzięcia. W toku tej współpracy zamawiający przekazali R. N. zaliczkę w kwocie 2 000,00 złotych, zaś ostateczne rozliczenie za wykonane przez niego usługi miało zostać ustalone po zakończeniu, podobnie jak we wcześniejszym przypadku, dwustronnej współpracy. M. L. (1) i M. K. nie upoważniali R. N. do wynajęcia specjalisty do prac na wysokościach, do pośrednictwa w kontaktach z innymi osobami oraz do zapraszania tzw. VIPów na przedmiotową galę i zajmowania się nimi podczas jej trwania. Żaden z nich nie wiedział, że w kwietniu 2011 roku R. N. zawiesił swoją działalność gospodarczą. W październiku 2011 roku M. L. (1) zlecił R. N. drogą e-mailową wykonanie w terminie do połowy grudnia 2011 roku tzw. dozownika /podajnika/ do wafli finalnie przeznaczonego dla (...). Gdy zbliżał się termin realizacji umowy R. N. zażądał potwierdzenia powyższego zamówienia na piśmie i ostatecznie nie wykonał tej umowy. Na tym tle doszło między stronami do konfliktu oraz do zerwania wzajemnych relacji biznesowych. Pomiędzy M. L. i P. T., który dokonał malowania wykładzin i dywanów oraz sporządził materiały reklamowe wykorzystane podczas (...), a także wykonał nadruki na spodenkach zawodników, powstał spór dotyczący rozliczenia odrębnego zamówienia M. L. złożonego w ramach innej spółki cywilnej o nazwie M. (...) w W. związanego z wykonaniem wyspy barowej, który zakończył się procesem sądowym, prawomocnie zakończonym. Żadna z wymienionych spraw nie miała wpływu na rozwiązanie problematyki zapłaty za czynności powierzone R. N. w związku z organizacją tej gali.

Sąd Rejonowy ustalił że w związku z przygotowaniem dotyczącymi (...) R. N. bez wiedzy i zgody M. L. i M. K. nawiązał współpracę ze swoim wieloletnim przyjacielem W. Ż., który w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej zrealizował szereg dotyczących tego przedsięwzięcia czynności organizacyjnych, takich jak: sprowadzenie i położenie mat tatami i mat puzzle, oznakowanie hali znakami informacyjnymi częściowo należącymi do organizatorów, które W. Ż. przechowywał bez ich wiedzy i zgody po wcześniejszej gali, zakup wykładziny i wykonanie na niej nadruków oraz przygotowanie szatni dla VIPów na około 3 500 osób. W realizacji w/w prac każdorazowo uczestniczył R. N., ustanowiony przez W. Ż. jego pełnomocnikiem. Podejmowane w tym zakresie czynności nie były uzgadniane między wspólnikami (...) i W. Ż. lecz określane przez R. N. częściowo tylko w porozumieniu z M. L. i jego pracownikami. Po zakończeniu gali W. Ż. wystawił w dniu 30 listopada 2011 roku dwie faktury VAT o numerze (...) na kwotę 18 578,42 złotych za wyposażenie i obsługę szatni wraz z transportem oraz za wykładzinę z drukiem logotypów oraz numer (...) na kwotę 11 869,50 złotych za druki i tablice oraz za obsługę agencyjną. Obie faktury obciążały obowiązkiem ich zapłaty wspólników (...) w W., który miał być zrealizowany w terminie do dnia 14 grudnia 2011 roku. Po otrzymaniu tych faktury organizatorzy gali dowiedzieli się po raz pierwszy o osobie W. Ż. oraz o jego zaangażowaniu w przygotowanie tej imprezy. Uznając swoją odpowiedzialność z tytułu kosztów zakupu i zadrukowania wykładziny oraz z tytułu przygotowania szatni dla VIPów, ale w wysokości

odpowiadającej liczbie 500-600 gości, M. L. (1) uznał te koszty i próbował załatwić sprawę polubownie z W. Ż., mimo uznawania, że płatności z tego tytułu przysługiwały tylko R. N.. Mimo kolejnych wezwań do spłaty należności wynikających z powołanych faktur kierowanych do M. L., wspólnicy spółki cywilnej nie uznali wydatków oznaczonych w tych fakturach i nie zawarli z W. Ż. porozumienia zmierzającego do załatwienia powstałego sporu.

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego Sąd Rejonowy uznał powództwo za nieuzasadnione i podlegające oddaleniu.

Sąd Rejonowy uznał, iż w świetle dokonanych ustaleń faktycznych nie zaistniały podstawy do stwierdzenia faktu zawarcia między powodem i pozwanymi umowy dotyczącej współpracy przy organizacji (...), która odbyła się w (...) w Ł. w dniu 26 listopada 2011 roku. Jedynym podmiotem upoważnionym przez M. L. i M. K. do wykonywania powierzonych mu czynności dotyczących przygotowania tej imprezy do chwili jej odbycia pozostawał wyłącznie R. N.. Z nim właśnie organizatorzy gali nawiązali współpracę, ustalali jej szczegóły i zamierzali się rozliczyć, przekazując na poczet powstałych z tego tytułu kosztów zaliczkę w kwocie 2 000 złotych.

W ocenie Sądu Rejonowego fakt zaangażowania do tych czynności W. Ż. był samowolnym zachowaniem R. N. podjętym bez powiadamiania pozwanych i z utrzymywaniem powoda w fałszywym przekonaniu o istnieniu z ich strony tego rodzaju zgody. Decydując się na podjęcie działań bez upewnienia się w jakikolwiek ogólnie dostępny sposób, choćby telefonicznie, czy wspólnicy (...) rzeczywiście upoważnili go do ich realizacji, zdaniem Sądu, W. Ż. działał na własne ryzyko związane z brakiem potwierdzenia tych działań przez pozwanych w trybie art. 103 § 1 k.c.

W ocenie Sądu I instancji okoliczności powoływane przez W. Ż. dla wykazania stanu przeciwnego nie mogą tego skutku wywołać, ponieważ świadczą wyłącznie o podejmowanych przez M. L. próbach kompromisowego załatwienia powstałego problemu.

Sąd pierwszej instancji uznał, iż stanowisko wyrażone przez G. A. reprezentującego pozwanego w jego piśmie z dnia 9 czerwca 2012 roku nie mogło być utożsamione z częściowym uznaniem roszczenia, w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 2 k.c., wynikającego z faktury (...), skoro jego rzeczywistym celem było potwierdzenie realizacji zamówienia na wykonanie wykładziny z drukiem oraz próba polubownego zakończenia sporu, a nie stwierdzenie istnienia przysługującej powodowi wierzytelności z tego tytułu. Powyższe rozumienie powołanego zapisu w ocenie Sądu Rejonowego wynikało z jego literalnego brzmienia, artykułującego przytoczony element, którego faktura powoda wprost nie wymieniała, a ponadto z wyjaśnień M. L., który odnosząc się do omawianej kwestii, przekonywująco zeznał, że analizowane oświadczenie stanowiło próbę polubownego załatwienia sprawy w sytuacji braku kontaktu z R. N., z którym popadł w konflikt oraz w kontekście stanowiska powoda powołującego się na faktyczną realizację powyższych czynności, które M. L. (1) brał pod uwagę i starał się koncyliacyjnie załatwić. Zdaniem Sądu Rejonowego było to zachowanie zrozumiałe i logiczne, uwzględniające złożoność powstałej sytuacji oraz eliminujące dopuszczalność kwalifikacji wskazanego oświadczenia jako częściowego uznania roszczenia. Również relacje biznesowe pomiędzy M. L., a R. N. niezwiązane z organizacją przedmiotowej gali, zdaniem Sądu Rejonowego, nie mogą świadczyć ani o zawarciu umowy opisanej w pozwie, ani też o jej późniejszym potwierdzeniu przez pozwanych. Powyższa współpraca i powstały na jej tle spór, który w pewnym momencie rozszerzył swój zakres z typowo obligacyjnego także na osobisty, w ocenie Sądu meriti, w żadnej mierze nie mogą wpływać na ocenę zachowania pozwanych w związku z niniejszą sprawą. Próba odmiennego przedstawienia przez powoda i R. N. związków kontraktowych tego świadka z M. L., polegających na uzależnieniu przez pozwanego zapłaty spornej sumy na rzecz W. Ż. od uprzedniego spełnienia przez R. N. świadczenia niepieniężnego wynikającego z odrębnej umowy, jest działaniem bezpodstawnym, wprowadzającym tendencyjną narrację zmierzającą do osiągnięcia korzystnych dla powoda skutków prawnych.

Analogicznie Sąd I instancji ocenił konflikt dotyczący należytego wykonania umowy zawartej przez M. L. z P. T., który również nie wykazywał żadnego związku z niniejszym sporem i niezależnie od niego został załatwiony. W obydwu tych przypadkach Sąd Rejonowy podzielił argumentację pozwanych o braku jakichkolwiek przesłanek umożliwiających powiązanie opisanych związków kontraktowych z kwestią odpowiedzialności pozwanych wobec powoda za przedmiotowe zobowiązanie.

Uzupełniając Sąd Rejonowy podkreślił, że nawet przy przyjęciu faktu istnienia między stronami więzi obligacyjnej podlegającej kwalifikacji jako umowa o świadczenie usług w rozumieniu art. 750 k.c. w związku z art. 734 i następnymi k.c., zaistniałyby podstawy do stwierdzenia, że powód nie wykazał wysokości dochodzonego roszczenia poza częścią zaakceptowaną przez M. L. jako realne wydatki związane z kosztami nabycia i zadrukowania wykładziny oraz dotyczące wynajęcia szatni dla VIP-ów. Dokonane w tym zakresie rozliczenie opierało się wyłącznie na czynnościach jednostronnie zrealizowanych przez powoda bez jakichkolwiek uzgodnień z pozwanymi i było oparte na kosztach, których organizatorzy gali nigdy nie zaakceptowali.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie zwrotu kosztów procesu zostało oparte na zasadzie odpowiedzialności za jego wynik, ujętej w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 105 § 2 k.p.c. stosowanym w drodze analogii, skutkując obciążeniem powoda obowiązkiem zapłaty z tego tytułu solidarnie na rzecz pozwanych kwoty 2 897,00 złotych (wyrok wraz z uzasadnieniem k. 425 – 427).

Apelację od powyższego orzeczenia złożył powód, zaskarżając je w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

I. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj.:

a) art. 213 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i niezasądzenie na rzecz powoda kwoty 3.980,78 złotych, pomimo uznania roszczeń powoda w tym zakresie przez pozwanego M. L. w czasie rozprawy z dnia 4 listopada 2015 roku (k. 294 verte);

b) art. 233 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i uchybienie wszechstronnej ocenie zebranego materiału dowodowego polegające na:

- przyjęciu, iż stron postępowania nie łączyła ustna umowa, na podstawie której powód wykonywał na rzecz pozwanych czynności organizacyjne dotyczące (...), w sytuacji gdy pozwani uznali, co do zasady, swoją odpowiedzialność za zobowiązania z niej wynikające, kwestionując jedynie ich wysokość i zakres zleczanych czynności, za pośrednictwem pełnomocnika (e - mail z dnia 9 lipca 2012 roku), którego działania zostały potwierdzone następnie w czasie rozprawy z dnia 4 listopada 2015 roku (k. akt sprawy 294 verte);
- przyjęciu, że spory zaistniałe między pozwanymi, a R. N. i P. T. nie miały wpływu na odmowę regulowania zobowiązań pozwanych wobec powoda, powstałych w związku z (...) w sytuacji, gdy z samej wiadomości sms M. L. z dnia 15 grudnia 2011 roku godz. 14:47 jasno wynika, że deklaruje on: „rozliczymy się za wszystko po załatwieniu zlecenia z podajnikami”;
- przyjęciu, że powód nie wykazał wysokości swojego roszczenia w sytuacji, gdy M. L. za pośrednictwem pełnomocnika część roszczeń powoda uznał (e-mail z dnia 9 lipca 2012 roku), co dodatkowo jednoznacznie potwierdził na rozprawie z dnia 4 listopada 2015 roku (k. 294 verte);
- przyjęciu, że powód nie wykazał wysokości swojego roszczenia w sytuacji, gdy przedstawił on dokumenty fiskalne wystawione przez osoby trzecie, potwierdzające poniesienie przez niego konkretnych kosztów związanych z organizacją (...), niezbędnych dla jej przebiegu;
- przyjęciu, że pozwani nie akceptowali kosztów czynności wykonywanych przez powoda w sytuacji, gdy reprezentujący go R. N. pozostawał w stałym kontakcie mailowym i telefonicznym z pozwanymi i ich pracownikami, ustalając szczegóły organizacji (...), co w istocie skłoniło Sąd I instancji do sprzecznych z zasadami logiki wniosków, że mimo iż czynności były zlecane, to następnie ich realizacja następowała pod tytułem darmym przez powoda;
- przyjęciu wewnętrznie sprzecznych tez wyrażonych w treści uzasadnienia, zgodnie z którymi „Zakres tych [przygotowawczych do (...) czynności oraz sposób ich wykonania był uzgadniany przez R. N. z pracownikami

spółki cywilnej lub bezpośrednio z M. L., do którego należały wszystkie kluczowe decyzje zwłaszcza dotyczące finansowania danego przedsięwzięcia”, przy jednoczesnym założeniu w dalszej części uzasadnienia, że „Dokonane w tym zakresie [organizacji szatni dla VIPów i wykładzin] rozliczenie opierało się wyłącznie na czynnościach jednostronnie zrealizowanych przez powoda bez jakichkolwiek uzgodnień z pozwanymi i było oparte na kosztach, których organizatorzy gali nigdy nie zaakceptowali”;

b) art. 232 k.p.c. w związku z art. 6 k.c., poprzez błędne jego zastosowanie i przyjęcie, że powód nie wykazał wysokości roszczenia w sytuacji, gdy przedstawił on dokumenty fiskalne wystawione przez osoby trzecie, potwierdzające poniesienie przez niego konkretnych kosztów związanych z organizacją (...), niezbędnych dla jej przebiegu, których wysokość i zasadność poniesienia nie została podważona przez pozwanych żadnymi dowodami;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego:

a) art. 734 k.c. w związku z art. 750 k.c., poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy powód zobowiązywał się do wykonywania usług na rzecz pozwanych, czynności takie były wykonywane wobec innych uczestników obrotu na rzecz pozwanych i nastąpiło to w wyniku akceptacji przez pozwanych powoda jako wykonawcy usług, posługującym się w kontaktach z nimi p. R. N.;

b) art. 735 k.c. w związku z art. 750 k.c., poprzez jego niezastosowanie i odmowę zasądzenia na rzecz powoda wynagrodzenia za usługi świadczone na rzecz pozwanych, pomimo ich wykonania i uzgodnienia ich zakresu i ceny z pozwanymi za pośrednictwem R. N.;

c) art. 742 k.c. w związku z art. 750 k.c., poprzez jego niezastosowanie i odmowę zasądzenia na rzecz powoda zwrotu wydatków, które poczynił w celu należytego wykonania zlecenia w sytuacji, gdy wydatki te zostały rzeczywiście poczynione i udokumentowane dokumentami fiskalnymi oraz nie zostały skutecznie podważone przez pozwanych jako nierzetelne lub zawyżone.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i zasądzenie solidarnie od pozwanych kwoty 30 447,92 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od dnia 15 grudnia 2011 roku do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku

i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ze względu na nierozpoznanie przez Sąd I instancji istoty sprawy, polegające na uchyleniu się od oceny materiału dowodowego powołanego na okoliczności wysokości roszczenia powoda (apelacja – k. 445 - 454).

W odpowiedzi na apelację pozwani wnieśli o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych (odpowieź na apelację k. 463 – 469).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest niezasadna.

Chybione okazały się podniesione przez skarżącego zarzuty naruszenia art. 233 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i uchybienie wszechstronnej ocenie zebranego materiału dowodowego polegające na przyjęciu, że stron postępowania nie łączyła ustna umowa, spory zaistniałe między pozwanymi, a R. N. i P. T. nie miały wpływu na odmowę regulowania zobowiązań pozwanych, a także że powód nie wykazał wysokości swojego roszczenia, natomiast pozwani nie akceptowali kosztów czynności wykonywanych przez powoda oraz przyjęciu wewnątrznie sprzecznych tez wyrażonych w treści uzasadnienia.

Na wstępie należy wskazać, iż powód w apelacji zarzucił Sądowi Rejonowemu naruszenie całego art. 233 k.p.c. Jednakże § 2 tego przepisu dotyczy sytuacji odmowy przedstawienia przez stronę dowodu, która w sprawie nie miała miejsca. Sąd Okręgowy odniósł zatem wskazany w apelacji zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. do § 1 tego przepisu.

W świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego na gruncie tego przepisu przyjmuje się, iż wszechstronne rozważenie zebranego materiału oznacza uwzględnienie i rozważenie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów, mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności (por. wyrok SN z dnia 26 czerwca 2003 roku, V CKN 417/01, LEX nr 157326). Sąd ma zatem obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych. Reguła ta, współokreślająca granice swobodnej oceny dowodów nie będzie zachowana, jeżeli wnioski wyprowadzone przez sąd przy ocenie dowodów nie układają się w logiczną całość zgodną z doświadczeniem życiowym, lecz pozostają ze sobą w sprzeczności, a także gdy nie istnieje logiczne powiązanie wniosków z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym (por. wyrok SN z dnia 9 grudnia 2009 roku, IV CSK 290/09, LEX nr 560607).

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji nie naruszył dyspozycji przepisu art. 233 § 1 k.p.c., a ze zgromadzonego materiału dowodowego wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym.

Z niewadliwych ustaleń Sądu pierwszej instancji wynikało, że stron postępowania nie wiązała ustna umowa w związku z organizacją gali w listopadzie 2011 roku, co potwierdzili zarówno powód, jak i pozwany M. L. (1), wskazując że nigdy się nie spotkali ani z sobą nie rozmawiali. Brak wiążącego strony stosunku obligacyjnego wywieść należy z zeznań powoda, który przyznał na rozprawie w dniu 4 listopada 2015 roku, cyt. „R. N. jest moim wieloletnim przyjacielem i zapytał mnie czy pomógłbym mu przy organizacji tej gali (...) Ja nie zawiadamałem osobiście pana L. o moim udziale w organizacji tej imprezy, ale zrobił to pan N. i mnie o tym poinformował. (...) Pan L. mi nic nie zlecał w związku z organizacją tej gali, bo ja nie miałem z nim żadnego kontaktu.” (k. 290, k. 291 odw.). Również z dowodu z zeznań świadków P. R., D. J. oraz P. J., które były zaangażowane w organizację (...) w Ł. w listopadzie 2011 roku, przeprowadzonego na tę okoliczność na rozprawie w dniu 13 lutego 2015 roku, jednoznacznie wynika brak stosunku zobowiązaniowego, który łączyłby strony procesu. Przesłuchana na rozprawie świadek P. R. zeznała, cyt. “Nie wiem kim jest pan Ż.. Nie znam jego wyglądu (...) Nic mi nie mówi nazwa (...). Pan N. nigdy mi nie wspominał, żeby organizował tę galę z pośrednictwem jakiejś firmy”. Wskazani świadkowie nie potwierdzili udziału powoda w przygotowaniu gali, nie został on również rozpoznany przez żadnego ze świadków jako osoba pomagająca w imprezie. Zasadnie zatem Sąd Rejonowy podniósł, iż wątpliwe jest, wbrew twierdzeniu powoda, aby powód - przedsiębiorca nie skontaktował się nigdy ze swoim zleceniodawcą, a pozwani - zleceniodawcy nie wiedzieli kto jest wykonawcą. Argumentacja przedstawiona przez świadka R. N., że takie ustalenia zostały poczynione z pozwanymi, z uwagi na to, że świadek nie prowadził już działalności gospodarczej i nie mógł wystawiać faktur jest niewiarygodna.

Również stanowisko Sądu pierwszej instancji odnośnie tego, że spór zaistniały pomiędzy pozwanym M. L. a R. N. i P. T. nie miał żadnego wpływu na niniejszą sprawę, w ocenie Sądu II instancji zasługuje na pełną akceptację.

Wobec niewykazania przez powoda w toku postępowania przed Sądem I instancji faktu istnienia między stronami więzi obligacyjnej, podlegającej kwalifikacji jako umowa o świadczenie usług, nie było podstaw do dokonywania przez ten Sąd oceny wykazania przez powoda wysokości roszczenia. Tym bardziej, że powód nie przedstawił ani jednego dowodu na okoliczność zlecenia przez pozwanych konkretnych usług i ustalenia ich kosztów. Załączone przez powoda do pism procesowych faktury, dokumenty fiskalne wystawione przez osoby trzecie nie mogą stanowić dowodu potwierdzającego poniesienie przez powoda konkretnych kosztów związanych z organizacją (...), skoro wykonanie żadnych czynności dotyczących organizacji gali, niezbędnych dla jej przebiegu nie zostało powodowi przez pozwanych zlecone. W takiej sytuacji należało stwierdzić, iż faktury, opiewające na kwoty będące przedmiotem pozwu, jako nie mające źródła w umowie łączącej strony, zostały wystawione przez powoda dowolnie. Ocena dokonana w tym zakresie przez Sąd Rejonowy jest prawidłowa i nie narusza dyspozycji przepisu art. 233 § 1 k.p.c.

Nie ma racji skarżący, gdy czyni Sądowi Rejonowemu zarzut naruszenia art. 213 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i niezasądzenie na rzecz powoda kwoty 3.980,78 złotych, pomimo uznania roszczeń powoda w tym zakresie przez pozwanego M. L. w czasie rozprawy z dnia 4 listopada 2015 roku. Pozwany, przesłuchiwany na rozprawie w dniu 4 listopada 2015 roku, zeznał, cyt. „Ja powierzyłem tylko pewne zadania panu N., które polegały na przygotowaniu szatni dla VIP-ów i sprowadzeniu wykładziny z nadrukami czyli dedykowanej. Uważam, że jestem zobowiązany do pokrycia kosztów organizacji szatni dla VIP-ów ale w niższej wysokości, gdyż kwota podawana w tej sprawie jest zawyżona, a

ponadto powinienem pokryć koszty wykładziny (...).Uważam, jednak, że te płatności mam w stosunku do pana N., a nie w stosunku do powoda, którego dzisiaj widzę po raz pierwszy" (protokół rozprawy z dnia 4 listopada 2015 roku – k. 292 odw.).

Wskazać należy, iż uznanie powództwa polega na złożeniu przez pozwanego oświadczenia, że uznaje powództwo, czyli pozwany godzi się z roszczeniami powoda (lub z ich częścią) oraz wyraża zgodę na wydanie wyroku zgodnego z treścią żądania zamieszczonego w pozwie (zob. wyrok SN z dnia 14 września 1983 r., III CRN 188/83, OSNC 1984, nr 4, poz. 60). W przedmiotowej sprawie pozwany M. L. (1) nie uznał roszczenia wobec powoda, w sposób niebudzący wątpliwości wskazał, iż należność z tytułu przygotowania szatni dla VIPów i sprowadzeniu wykładziny z nadrukami obciąża go względem innej osoby, nie zaś w stosunku do powoda, z którym nie łączyła go żadna umowa. Zatem zarzut naruszenia art. 213 k.p.c. należało uznać za bezzasadny.

Podniesione w apelacji zarzuty dotyczące naruszenia przepisów prawa materialnego są chybione przede wszystkim z uwagi na fakt, że w istocie zmierzają do zakwestionowania ustalonego przez Sąd I instancji stanu faktycznego, będącego konsekwencją przeprowadzonego postępowania dowodowego i dokonanej oceny dowodów. Powyższe dotyczy zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego art. 734 k.c. w związku z art. 750 k.c., art. 735 k.c. w związku z art. 750 k.c., art. 742 k.c. w związku z art. 750 k.c. poprzez ich niezastosowanie. Skarżący upatruje ich niezastosowania przez Sąd Rejonowy w sytuacji, gdy sam zobligowany treścią art. 6 k.c. nie wykazał w toku postępowania sądowego ani zasadności oraz ani wysokości roszczenia.

Sąd Okręgowy nie dostrzegł żadnych uchybień kwestionowanego wyroku, które winny być uwzględnione w toku kontroli instancyjnej z urzędu. W tym stanie rzeczy, wobec bezzasadności wskazanych zarzutów sformułowanych przez apelującego, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd II instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. zasądając od powoda na rzecz pozwanych kwotę 2 400,00 złotych, która stanowi wynagrodzenie pełnomocnika pozwanych będącego adwokatem (wynagrodzenie ustalone na podstawie § 2 ust. 5 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie -Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800).